

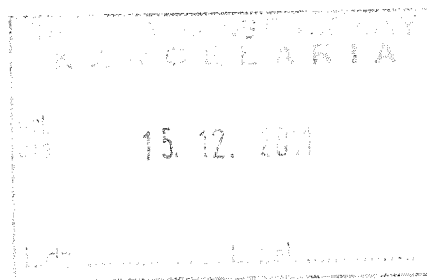


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 14 grudnia 2011 r.

PG VIII TK 58/11

(P 33/11)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy, czy art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) jest zgodny z art. 2 i art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

1.1. Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2011 r. sygn. akt , uzupełnionym postanowieniem z dnia 24 maja 2011 r., Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy (dalej Sąd Okręgowy lub Sąd pytający), zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.; dalej: u.s.m.) jest zgodny z art. 2 i art. 64 ust. 1 Konstytucji RP.

Prawnokonstytucyjne wątpliwości Sądu Okręgowego co do zaskarżonego przepisu powstały na tle następującego stanu prawnego i faktycznego.

Przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej zawisła sprawy z powództwa A G (popartego przez jego żonę) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w R o ustanowienie i nieodpłatne przeniesienie na jego rzecz prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w R przy ul. F . Uzasadniając swe żądanie powód podał, że jest najemcą opisanego wyżej lokalu, a pozwana bezzasadnie odmawia ustanowienia i przeniesienia prawa odrębnej własności. Wskazywał także, że poprzednio zajmował lokal mieszkalny położony w R przy ul. K.

, także znajdujący się w zasobach pozwanej Spółdzielni, przy czym wobec faktu, że został on uszkodzony w wyniku eksploatacji górniczej, na mocy ugody z dnia lipca 2008 r. zrzekł się przysługującego mu własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu i wynikających stąd roszczeń, w zamian za co zawarł z pozwaną umowę najmu obecnie zajmowanego lokalu.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w R nie kwestionowała podanych okoliczności faktycznych, jednakże domagała się oddalenia powództwa, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2007 r., sygn. akt K 64/07.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia października 2010 r. ustanowił odrębną własność lokalu mieszkalnego nr , położonego w R przy ul. P , jednocześnie przenosząc nieodpłatnie na powodów własność przedmiotowego lokalu.

Sąd ten ustalił, że powodom przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w R przy ul. K , pozostającego w zasobach pozwanej Spółdzielni. Budynek, w którym znajdował się lokal mieszkalny, został uszkodzony w wyniku prowadzonej eksploatacji górniczej, wobec czego w dniu lipca 2008 r. strony zawarły ugodę. Na tej podstawie powodowie zrzekli się przysługującego im prawa, a pozwana zobowiązała się do zawarcia z powodami umowy najmu lokalu mieszkalnego położonego w R przy ul. P . Jednocześnie pozwana Spółdzielnia oświadczyła, że istnieje możliwość przekształcenia tytułu prawnego do tego lokalu w odrębną własność na podstawie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W dniu lipca 2008 r. strony zawarły umowę najmu przedmiotowego lokalu mieszkalnego. W październiku 2008 r. zarząd pozwanej Spółdzielni na podstawie art. 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, określił przedmiot odrębnej własności lokali w nieruchomości zabudowanej, jednakże odmówił przeniesienia na powodów własności wyodrębnionego w ten sposób, zajmowanego przez nich lokalu.

Wyrokując w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w odniesieniu do powodów zostały spełnione wszystkie, określone w art. 48 ust. 1 u.s.m, przesłanki ustanowienia na rzecz najemców odrębnej własności lokalu, który spółdzielnia mieszkaniowa nabyła nieodpłatnie od przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej.

W ocenie tego Sądu, od dnia 27 lipca 2007 r., kiedy utracił moc przepis art. 48 ust. 3 powołanej ustawy, to właśnie art. 48 ust. 1 u.s.m. stał się wyłączną

podstawą tego rodzaju roszczeń. Sąd Rejonowy uwzględnił fakt, że zrzekając się własnościowego spółdzielczego prawa do uszkodzonego lokalu i związanych z tym roszczeń, powodowie działali w dobrej wierze i zaufaniu do pozwanej. Ponadto przekształcenie przysługującego im prawa najmu w prawo odrębnej własności lokalu, miało stanowić ekwiwalent za zrzeczenie się przez nich wskazanego wyżej prawa.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana zarzuciła przede wszystkim naruszenie art. 48 ust. 1 u.s.m. przez jego błędną wykładnię, względnie niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że w odniesieniu do budynków, które spółdzielnia nabyła nieodpłatnie, nadal możliwe jest przekształcenie najmu w odrębną własność. W apelacji przedstawiono pogląd, że podstawę do przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu na rzecz dotychczasowych najemców stanowiła norma prawna wyprowadzona z tworzących całość przepisów ust. 1 i 3 art. 48 powołanej ustawy. W ocenie pozwanej Spółdzielni, skoro część tej regulacji została uchylona na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. akt K 64/07, norma ta uległa dekompletacji, a zatem utraciła możliwość zastosowania, a tym bardziej wywodzenia z niej roszczeń dochodzonych na drodze sądowej.

Spółdzielnia wskazała ponadto, że naruszenie powołanego przepisu nastąpiło także poprzez błędne uznanie, że dotyczy on również osób, które nie były najemcami mieszkań zakładowych w dniu ich przejęcia przez Spółdzielnię oraz zarzuciła naruszenie przepisów art. 2 i art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na pominięciu zawartych w nich unormowań przy dokonywaniu wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie. W wyniku tego błędnie przyjęto, że istnieje możliwość zastosowania art. 48 ust. 1 u.s.m., a tym samym dopuszczenia do naruszenia prawa własności oraz pozbawienia prawa własności ochrony prawnej poprzez nieekwiwalentne ustanowienie odrębnej własności lokalu. Podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

poprzez oddalenie powództwa, ale w pierwszej kolejności ponownie domagała się wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, celem zbadania zgodności z Konstytucją art. 48 ust. 1 u.s.m. w stanie prawnym po uchyleniu ust. 3 tego artykułu, to jest w zakresie, w jakim dopuszcza on przekształcenie najmu w prawo odrębnej własności nieodpłatnie.

Powodowie domagali się oddalenia apelacji.

W toku postępowania odwoławczego strony zgodnie podały, że budynek, w którym znajdował się lokal, co do którego powodom uprzednio przysługiwało własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu (położony w R przy ul. K), został przez pozwaną przejęty nieodpłatnie jako budynek z mieszkaniem zakładowym, a w dacie jego przejęcia powodowie byli jego najemcami na podstawie umowy zawartej w 1988 r. Pozwana Spółdzielnia nie kwestionowała także, że powodowie nie posiadają zadłużenia z tytułu umowy najmu aktualnie zajmowanego przez nich lokalu mieszkalnego.

1.2. Zdaniem Sądów obu instancji stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie pozwala na stwierdzenie, że w odniesieniu do powodów zostały spełnione przesłanki, o jakich mowa w art. 48 ust. 1 u.s.m. Sądy te przyjęły, że choć pozwani zawarli umowę najmu zajmowanego obecnie i objętego żądaniem pozwu lokalu mieszkalnego już po jego przejęciu przez pozwaną, to jednak fakt ten nie może pozbawiać ich możliwości skorzystania z uprawnienia, jakie wynika z powołanego przepisu. Uprawnienie to, zdaniem Sądów orzekających w przedmiotowej sprawie, wynika z tego, że powodowie byli najemcami innego lokalu o statusie mieszkania zakładowego w dacie jego nieodpłatnego przejęcia przez pozwaną Spółdzielnię. W ocenie Sądu pytającego późniejsze przekształcenie tego prawa w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, a następnie dalsze nim dyspozycje, z uwagi na zniszczenie substancji budynku w wyniku eksploatacji górniczej, nie mogą stawiać powodów w gorszym położeniu, niż gdyby zachowali tytuł prawny do pierwotnego lokalu.

1.3. Sąd Okręgowy podzielił wątpliwości pozwanej, iż art. 48 ust. 1 u.s.m w swej obecnej treści może prowadzić do nadmiernej ingerencji w przysługujące spółdzielni mieszkaniowej prawo własności poprzez ograniczenie możliwości rozporządzania rzeczą i pozbawienie właściciela należnej mu ochrony. Przepis ten przewiduje, że najemca spółdzielczego lokalu mieszkalnego, przejętego przez spółdzielnię w warunkach opisanych w art. 48 ust. 1 u.s.m., jest uprawniony do nieodpłatnego nabycia prawa własności tego lokalu, mając jedynie obowiązek spłaty zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu. Zdaniem Sądu pytającego dochodzi w ten sposób do pozbawienia spółdzielni części mienia i umniejszenia ekonomicznej wartości jej majątku, należącego do ogółu członków, bez jakiegokolwiek ekwiwalentu. W konsekwencji spółdzielnia nie tylko nie może domagać się zapłaty za utracone w ten sposób mienie, ale ustawodawca nie zapewnił jej także żadnej swobody w podjęciu decyzji o samym akcie zbycia i osobie nabywcy. Sąd Okręgowy twierdzi, że ustawodawca, poprzez pozbawienie spółdzielni swobody w zakresie decyzji o zbyciu mienia i o wyborze kontrahenta, ale przede wszystkim poprzez ustanowienie skrajnie nieekwiwalentnych zasad tego zbycia, naruszył przysługujące spółdzielni prawo własności.

Zadaniem Sądu Okręgowego konieczne zatem stało się poddanie art. 48 ust. 1 u.s.m. kontroli Trybunału Konstytucyjnego co do jego zgodności z art. 2 Konstytucji RP, albowiem funkcjonowanie tego przepisu w systemie prawnym może podważać zaufanie do prawa, a tym samym naruszać prawidłowe funkcjonowanie prawa własności i wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę państwa prawa.

Państwo prawa, u podstaw którego leży poszanowanie praw i równe traktowanie jego podmiotów, nie powinno akceptować sytuacji nieuzasadnionego uprzywilejowania najemców lokali spółdzielczych kosztem spółdzielni i jej ogółu członków, do czego w ocenie Sądu Okręgowego prowadzi

stosowanie regulacji zawartej w art. 48 ust. 1 u.s.m. Zdaniem Sądu pytającego nieodpłatne uzyskanie składnika majątku spółdzielni, do powstania którego przyczyniali się wszyscy członkowie, stwarza bowiem nadmierne uprzywilejowanie jednej kategorii podmiotów.

Sąd Okręgowy uznał za konieczne poddanie wskazanego przepisu pod osąd Trybunału Konstytucyjnego również co do jego zgodności z wyrażoną w art. 64 ust. 1 Konstytucji zasadą ochrony własności, albowiem art. 48 ust. 1 u.s.m., realizując uwłaszczenie najemców kosztem spółdzielni i ogółu jej członków, narusza tę zasadę. Właściciel zostaje ograniczony w uprawnieniach składających się na istotę przysługującego mu prawa własności, w szczególności w prawie swobodnego dysponowania rzeczą i uzyskania odpowiedniego ekwiwalentu w razie jej zbycia.

2.1. Zakwestionowany w pytaniu prawnym art. 48 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ma następujące brzmienie:

Art. 48. 1. Na pisemne żądanie najemcy spółdzielczego lokalu mieszkalnego, który przed przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, spółdzielnia jest obowiązana zawrzeć z nim umowę przeniesienia własności lokalu, po dokonaniu przez niego:

1) spłaty zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu;

2) wpłaty wkładu budowlanego określonego przez zarząd spółdzielni w wysokości proporcjonalnej do powierzchni użytkowej zajmowanego mieszkania wynikającej ze zwaloryzowanej ceny nabycia budynku, jeżeli spółdzielnia nabyła budynek odpłatnie.

Przepisy te nakładają na spółdzielnię mieszkaniową obowiązek przeniesienia własności lokalu mieszkalnego, który przed przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej.

Podmiotem uprawnionym do wystąpienia z wnioskiem jest najemca tego lokalu bądź osoba bliska w stosunku do najemcy. Wnioskodawca zobowiązany jest do spełnienia określonych w przepisach u.s.m. warunków finansowych (art. 48 ust. 1 pkt 1 u.s.m. oraz pkt 2 ust. 1, z uwzględnieniem ust. 4 art. 48 tej ustawy).

Jak już wspomniano, Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku z dnia 15 lipca 2009 r., sygn. akt K 64/07, orzekł, że art. 48 ust. 3 u.s.m. jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji. Poddany kontroli w tamtej sprawie przepis stanowił, że w przypadku, gdy spółdzielnia mieszkaniowa nabyła nieodpłatnie mieszkanie od przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, najemca żądający przeniesienia własności lokalu powinien pokryć koszty dokonanych przez spółdzielnię nakładów koniecznych przeznaczonych na utrzymanie budynku, w którym znajduje się ten lokal.

Nadmienić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż przed utratą mocy obowiązującej art. 48 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przepis art. 48 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych odnosił się zarówno do odpłatnego, jak i nieodpłatnego nabycia przez spółdzielnię budynku, w którym znajdowały się dawne mieszkania zakładowe. Odmienne były jednakże przesłanki nabycia własności lokalu przez najemcę. W przypadku odpłatnego nabycia budynku przez spółdzielnię, najemca spłacał zadłużenie z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu oraz wносił wkład budowlany. Z kolei, w razie gdy spółdzielnia nabyła budynek nieodpłatnie, najemca spłacał zadłużenie z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu oraz pokrywał koszty dokonanych przez spółdzielnię nakładów koniecznych, przeznaczonych na utrzymanie budynku, w którym znajduje się ten lokal [por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 292/09 (OSNC 2010, nr 6, poz. 93) oraz z dnia 29 września 2010 r., sygn. akt V CSK 49/10 (OSNC 2011, nr 4, poz. 47)].

Jednocześnie, w pierwszym z wymienionych wyroków, Sąd Najwyższy sformułował tezę odnoszącą się do aktualnego stanu prawnego, że *[w] wypadku nieodpłatnego nabycia przez spółdzielnię mieszkaniową budynku, w którym znajdują się dawne mieszkania zakładowe, najemca ubiegający się o przeniesienie własności lokalu jest obowiązany spłacić spółdzielni zadłużenie z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu (art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.)*.

Stanowisko to zostało podtrzymane w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym w powołanym wyroku tego Sądu z dnia 29 września 2010 r. oraz w wyroku z dnia 9 grudnia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 251/10, LEX nr 898267).

Należy podkreślić, że w tym ostatnim wyroku Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, iż *[p]o wyroku TK z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07, w sytuacji gdy spółdzielnia mieszkaniowa nabyła nieodpłatnie budynek, w którym znajdują się dawne mieszkania zakładowe, najemcy tych mieszkań ubiegający się o przeniesienie własności lokalu obowiązani są jedynie do spłaty zadłużenia lokalu z tytułu świadczeń wynikających z tytułu umowy najmu, a podstawą ich roszczenia jest art. 48 ust. 1 pkt 1 u.s.m.*

2.2. Kolejną kwestią dotyczącą ustalenia wykładni art. 48 ust. 1 u. s. m., która – z uwagi na stan faktyczny przedmiotowej sprawy cywilnej – ma kapitalne znaczenie dla ustalenia kognicji Trybunału Konstytucyjnego, jest podkreślona w orzecznictwie Sąd Najwyższego konieczność wystąpienia tożsamości najemcy i zajmowanego przez niego lokalu, zarówno w chwili przejęcia tego lokalu przez spółdzielnię mieszkaniową, jak i w chwili wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie i przeniesienie własności.

W wyroku z dnia 23 czerwca 2010 r., sygn. akt II CSK 51/10, Sąd Najwyższy przyjął, iż *[p]rzewidziane w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116*

ze zm.) roszczenie o przeniesienie własności lokalu przejętego przez spółdzielnię przysługuje jego najemcy tylko wtedy, gdy pozostawał on w stosunku najmu tego lokalu już w chwili jego przejęcia przez spółdzielnię.”(Biul. SN 2010/9/12, OSNC-ZD 2010/4/1).

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wniosek taki należy wyprowadzić nie wprost z brzmienia art. 48 ust. 1 u.s.m., lecz z zestawienia tego przepisu z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe (Dz. U. Nr 119, poz. 567 ze zm., dalej: u.p.z.b.m.). Ten ostatni przepis (od dnia 31 lipca 2007 r.) jest jedyną podstawą ustanawiania przez spółdzielnię spółdzielczego lokatorskiego prawa do tych lokali na rzecz najemców lokali mieszkalnych, położonych w przekazanych jej nieruchomościach. Zgodnie z tą regulacją roszczenie wobec spółdzielni o dokonanie tego rodzaju przekształcenia uprawnień przysługuje wyłącznie dotychczasowym najemcom tych lokali, tj. osobom, które pozostawały w stosunku najmu przedmiotowego lokalu w chwili przejęcia go przez spółdzielnię. Z porównania wskazanych wyżej przepisów Sąd Najwyższy wyprowadził pogląd, że jeśli *[u]stanowienie na rzecz najemcy spółdzielczego prawa lokatorskiego – nieporównanie słabszego od własności lokalu – jest uzależnione od bycia najemcą już w chwili przejęcia lokalu przez spółdzielnię, to tym bardziej bycie najemcą już w chwili przejęcia lokalu przez spółdzielnię należy uznać za przesłankę przewidzianego w art. 48 ust. 1 u.s.m. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r.) roszczenia o przeniesienie na rzecz najemcy własności lokalu.* (powołany wyżej wyrok SN z dnia 23 czerwca 2010 r. sygn. akt II CSK 51/10).

W ocenie Sądu Najwyższego, potwierdzenia takiej interpretacji dostarcza także art. 48 ust. 4 u.s.m., który przewiduje, że elementem rozliczeń związanych z przeniesieniem na najemcę przez spółdzielnię własności lokalu są kaucje, o których mowa w art. 7 ust. 3 w związku z art. 9 ust. 1 u.p.z.b.m. Analizując

czas wejścia w życie tych przepisów, wprowadzonych do obrotu prawnego wraz z ustawą z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 105, poz. 509), Sąd Najwyższy przyjął, że chodzi tu o kaucje mieszkaniowe, wniesione przez najemców na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – Prawo lokalowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1987 r. nr 30, poz. 165 ze zm.), a więc przed przejęciem lokali przez spółdzielnię.

W ocenie Sądu Najwyższego, za powyższą wykładnią przemawiają także względy natury konstytucyjnej. Skutkiem zastosowania art. 48 ust. 1 u.s.m. jest, nasuwające zastrzeżenia co do zgodności z normami konstytucyjnymi, nieekwiwalentne uwłaszczenie na cudzym mieniu prywatnym. Zdaniem Sądu Najwyższego, który powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2001 r., K 33/00, (OTK ZU nr 7/2001, poz. 217) oraz wzmiankowany już wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 110) *[w]ykładnia ta, o tyle, o ile prowadzi do zacieśnienia zastosowania budzącego wspomniane zastrzeżenia art. 48 u.s.m., zasługuje na aprobatę z punktu widzenia standardów konstytucyjnych.*

Powołane wyżej orzeczenie Sądu Najwyższego za oczywistą uznaje więc konieczność spełnienia warunku tożsamości lokalu zajmowanego przez najemcę tak w chwili przejęcia nieruchomości przez spółdzielnię, jak i w chwili złożenia wniosku o przeniesienie prawa własności tej nieruchomości.

Biorąc to pod uwagę, należy przyjąć, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w niniejszej sprawie może być normatywna treść przepisu art. 48 ust. 1 u.s.m. we wskazanym wyżej kształcie.

3.1. Zróżnicowanie zakresu przyznanego przez Konstytucję poszczególnym podmiotom prawa do zainicjowania kontroli aktu normatywnego, w konsekwencji determinuje dychotomiczny podział form

działania Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie, które przyjmują postać kontroli abstrakcyjnej lub kontroli konkretnej.

Istotą kontroli abstrakcyjnej jest badanie zgodności normy prawnej w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku. Kognicja Trybunału Konstytucyjnego nie jest zatem ograniczona przez związek kontrolowanej normy z indywidualną sprawą. W konsekwencji podmiot inicjujący kontrolę nie jest zobowiązany do wykazania znaczenia kontrolowanej normy dla konkretnego wypadku

W przypadku kontroli konkretnej jej przedmiotem jest norma już zastosowana przy wydaniu orzeczenia i naruszająca konstytucyjne prawa lub wolności (skarga konstytucyjna) lub niezastosowana jeszcze norma prawna, która ma znaczenie dla rozstrzygnięcia zindywidualizowanej sprawy sądowej (pytanie prawne). Podmiot uprawniony do zainicjowania tego rodzaju kontroli zobowiązany jest do wykazania istnienia wskazanej wyżej zależności (zob. postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r. sygn. akt P 4/09, OTK 2009, nr 6/A/2009, poz. 93 i powołana w nim literatura).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że w przypadku kontroli konkretnej jego kognicja zdeterminowana jest łącznym wystąpieniem tych przesłanek, a *[n]iespełnienie wymogów przewidzianych w art. 79 lub art. 193 Konstytucji stanowi (...) przeszkodę formalną dla merytorycznego rozpoznania przedłożonej skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego i skutkuje umorzeniem postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku* (powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09).

3.2. Przedstawione wyżej zasady określające warunki dopuszczalności przeprowadzenia przez TK konkretnej kontroli normy prawnej, w pierwszej kolejności determinują konieczność ustalenia, czy pytanie Sądu Okręgowego odpowiada wymogom przewidzianym w art. 193 Konstytucji oraz w art. 32 ustawy o TK, stanowiącym rozwinięcie tego przepisu ustawy zasadniczej.

Należy więc sprawdzić, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące możliwość przeprowadzenia tego rodzaju kontroli.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji każdy sąd ma prawo do przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, jeżeli od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Pytanie prawne *[z]apobiega rozstrzygnięciu sprawy na podstawie niekonstytucyjnego przepisu*” (zob. wyrok z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK, nr 5/2000, poz. 138) i w tym kontekście jest również środkiem ochrony konstytucyjnych praw i wolności obywatela.

Rozwijający regulację konstytucyjną w art. 32 ust. 3 ustawy o TK przewiduje ponadto (oprócz spełnienia ogólnych wymagań skargi jako pisma procesowego) obowiązek wykazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą Sąd pytający zainicjował postępowanie przez TK. Konieczne jest też sformułowanie zarzutu oraz uzasadnienie go z powołaniem dowodów na jego poparcie (zob. powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i literaturze wielokrotnie podkreślano, że *[w]arunkiem wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym jest łączne spełnienie trzech przesłanek: (A) podmiotowej, (B) przedmiotowej, (C) funkcjonalnej* (zob. powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09 i wskazana w nim literatura).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że dwie pierwsze przesłanki zostały spełnione. Powstaje jednak wątpliwość, czy przedstawione przez Sąd Okręgowy pytanie prawne o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów spełnia przesłankę funkcjonalną. Innymi słowy rozważyć należy, czy istnieje zależność między odpowiedzią na postawione pytanie o tak wyznaczonym zakresie przedmiotowym a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed Sądem pytającym.

3.3. Przed przystąpieniem do oceny spełnienia przesłanki relewantności pytania prawnego Sądu Okręgowego w Gliwicach, zasadne wydaje się omówienie dotychczasowego orzecznictwa w przedmiotowo istotnym zakresie.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że *[s]ens przesłanki funkcjonalnej wystąpienia z pytaniem prawnym wyraża zależność rozstrzygnięcia zawisłej przed sądem sprawy od treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydanego w trybie kontroli zainicjowanej pytaniem prawnym. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego musi zatem wywierać wpływ na treść rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, która stanowi tło przedstawionego pytania prawnego* (zob. powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09 oraz wskazane w nim orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i literatura).

W tym postanowieniu oraz w szeregu innych orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w wypadku pytania prawnego przedmiotem kontroli może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku (wydanego przez TK) wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Sądem pytającym (zob. np. wyroki: z 16 grudnia 2008 r., P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5). Ewentualne rozstrzygnięcie o zgodności lub niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą przepisu wskazanego w pytaniu prawnym, winno więc spowodować, że sąd pytający wyda odmienne orzeczenie w wypadku stwierdzenia zgodności tej normy z przyjętym wzorcem kontroli, a w innym wypadku stwierdzenia niezgodności (zob. np. wyrok z 15 grudnia 2008 r., sygn. P 57/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 178 oraz postanowienie z 13 grudnia 2000 r., sygn. P 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 302).

W doktrynie jednoznacznie i trafnie wskazano, iż tłem kontroli konkretnej powinien być indywidualny przypadek stosowania prawa (zob. powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09, odwołujące się do J. Trzcziński, M. Wiącek, uwaga 4 do art. 193, [w:] *Konstytucja*

Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2008, s. 3).

Nie może też być kwestionowane, że *Trybunał Konstytucyjny jest organem działającym na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji) uprawnionym do badania własnej właściwości w sprawie. Należy uznać, iż w szczególności jest uprawniony do badania na ile treść przepisu, którego zgodność z Konstytucją podnoszona jest w pytaniu prawnym może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem pytającym (...). Ocena dopuszczalności tej kontroli stanowi przedmiot analizy Trybunału Konstytucyjnego, niezależnie od uprawnienia sądu pytającego do wskazania przepisu, który ma być przedmiotem kontroli konkretnej, w zgodzie z art. 193 Konstytucji (powołane wyżej postanowienie TK z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09).*

3.4. W literaturze trafnie podnosi się, iż podstawą rozstrzygnięcia sądowego może być norma prawna, która spełnia w szczególności następujące cechy:

- została prawidłowo zbudowana na podstawie przepisów prawa, przy użyciu uznanych i prawidłowo zastosowanych metod sądowej wykładni prawa;
- hipoteza tej normy jest adekwatna do okoliczności faktycznych ustalonych przez sąd na tle konkretnej sprawy;
- reguły intertemporalne wskazują, że ma ona zastosowanie do oceny prawnej ustalonych okoliczności faktycznych.

W związku z tym, konkretyzując treść podstawy rozstrzygnięcia sądowego, zwłaszcza w aspekcie określenia dopuszczalności przeprowadzenia przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konkretnej, należy rozważyć, czy spełnione są trzy warunki.

Po pierwsze, konieczne jest dokonanie ustaleń faktycznych w stopniu umożliwiającym określenie adekwatności hipotezy normy. Pytanie prawne

powinno więc być skierowane do Trybunału Konstytucyjnego na odpowiednim etapie postępowania sądowego, pozwalającym na dokonanie subsumpcji, w szczególności konieczne jest dokonanie jak najpełniejszych ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcie kwestii wstępnych.

Po drugie, treść normy prawnej należy konstruować przy zastosowaniu powszechnie uznanych metody i reguł sądowej wykładni prawa. Niedopuszczalne jest formułowanie pytania prawnego o konstytucyjność normy, zbudowanej w wyniku wadliwego przeprowadzenia wykładni.

Po trzecie, warunkiem zastosowania normy prawnej jest adekwatność jej hipotezy do ustalonego stanu faktycznego. Nie może więc być przedmiotem rozstrzygnięcia TK pytanie prawne, u którego źródła leży tzw. błąd w subsumpcji (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 149-150).

Jak wyżej podniesiono Trybunał Konstytucyjny jest uprawniony do badania na ile treść przepisu, którego zgodność z Konstytucją podnoszona jest w pytaniu prawnym, może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem pytającym. Na treść konkretnej normy prawnej, która jest stosowana przez sąd, składa się nie tylko literalne brzmienie zaskarżonego przepisu, ale i jego systemowe uwarunkowania, przyjęte poglądy doktryny oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza (por. postanowienie TK o sygn. P 13/06 i wcześniejsze z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36).

W orzecznictwie wskazywano też, że choć Trybunał Konstytucyjny nie jest władny do wskazywania sądom, które przepisy winny znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie, to jednak niewątpliwie musi on mieć prawo do zbadania znaczenia przedstawionej mu oceny normy dla rozstrzygnięcia sprawy prowadzonej przed sądem pytającym, gdyż przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłyby do możliwości obejścia art. 193 Konstytucji i zacieraloby różnicę między przyjętym w niej rozróżnieniem uprawnienia do inicjowania

abstrakcyjnej i konkretnej kontroli konstytucyjności prawa (zob. postanowienie TK z dnia 20 listopada 2008 r., P 18/08)

W postanowieniu tym Trybunał Konstytucyjny przyjął również, że *[p]rzy ustalaniu relewantności pytania prawnego należy mieć na uwadze, że z reguły nie będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchomienia instytucji pytania prawnego. Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego bądź też możliwość przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia innego aktu.*

W literaturze wskazuje się więc, że *[z]anim Trybunał przystąpi do merytorycznej oceny zarzutów wobec pytania prawnego, jest władny do zbadania:*

- *czy sąd dokonał czynności umożliwiających określenie przedmiotu rozstrzyganej sprawy, tak aby można było przyjąć, że spełniona została hipoteza zaskarżonej normy prawnej;*
- *czy sąd prawidłowo rozstrzygnął kwestie intertemporalne;*
- *czy sąd dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawnych uznanych za źródło zaskarżonej normy prawnej;*
- *czy sąd prawidłowo zakwalifikował poczynione ustalenia z punktu widzenia hipotezy zaskarżonej normy prawnej (M. Wiącek, op. cit., s. 151).*

4.1. Pytanie prawne Sądu Okręgowego zostało przedstawione w związku z procesem cywilnym. Z punktu widzenia istnienia relewantności pytania, zadaniem Sądu pytającego jest zatem obiektywne wykazanie, że do stanu faktycznego, ustalonego w rozpoznawanej przez niego sprawie, znajdzie zastosowanie art. 48 ust. 1 u.s.m., a w szczególności, że ewentualne orzeczenie uwzględniające roszczenia powodów o nieodpłatne przeniesienie własności powinno być wydane w oparciu o wskazany wyżej przepis.

4.2. Uzasadniając relewantność pytania prawnego, Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie ustalony stan faktyczny daje podstawę do zastosowania przepisu art. 48 ust 1. u.s.m. i w konsekwencji uwzględnienia roszczenia powodów. Przyjęcie trafności tego stanowiska prowadziłoby do uznania, że rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie pytania prawnego miałoby znaczenie dla rozstrzyganej sprawy.

Należy jednak zauważyć, że dokonując subsumpcji, tak Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy, nie zastosowały się do treści przepisu art. 48 ust. 1 u.s.m. w takim kształcie, w jakim ustaliło ją orzecznictwo sądowe. Odstępstwo to dotyczy spełnienia warunku tożsamości najemcy i zajmowanego przez niego lokalu będącego przedmiotem roszczenia, tak w chwili przejęcia lokalu przez spółdzielnię, jak i chwili wystąpienia z wnioskiem o przeniesienie własności. Argumentacja przedstawiona - w tym zakresie - przez Sąd pytający wydaje się całkowicie chybiona, choćby ze względów wskazanych w powołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r. sygn. akt II CSK 51/10. Należy podkreślić, że skoro powodowie uzyskali wcześniej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, który zajmowali w chwili przejęcia nieruchomości przez pozwaną Spółdzielnię, to ich uprawnienie do szczególnych form nabycia własności lokalu, będącego uprzednio mieniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, zostało już niejako skonsumowane. Powodowie winni być traktowani jak każdy inna osoba, która posiadała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w budynku, który zastał uszkodzony w wyniku szkód górniczych.

Tym samym istnieją jednoznaczne podstawy do stwierdzenia, że art. 48 ust 1 u.s.m. nie może znaleźć zastosowania do rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, w toku której Sąd Okręgowy sformułował przedmiotowe zapytanie prawne.

Jakkolwiek nie jest zadaniem Prokuratora Generalnego wskazywanie Sądowi Okręgowemu jakie przepisy winny zostać zastosowane w sprawie, to jednak zasadna wydaje się uwaga, że o sposobie rozstrzygnięcia sporu powinna zdecydować ocena prawna ugody, zawartej między powodami a pozwaną Spółdzielnia w dniu lipca 2008 r.

4.3. W ocenie Prokuratora Generalnego, analiza niniejszego pytania prawnego, a w szczególności przedstawionego w nim stanu faktycznego, na kanwie którego pytanie zostało złożone, oraz dokonanej przez sądy obu instancji oceny prawnej tych okoliczności, prowadzi do wniosku, że nie została spełniona przesłanka funkcjonalna, o której mowa w art. 193 Konstytucji. Ewentualne wyeliminowanie z obowiązującego porządku prawnego przepisu art. 48 ust 1 u.s.m w wyniku stwierdzającego jego niekonstytucyjność orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, zawisłej przed Sądem pytającym.

W tej sytuacji nie sposób uznać, że przedstawione przez Sąd Okręgowy pytanie prawne jest relewantne, brak bowiem zależności między odpowiedzią na nie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem.

Pytanie prawne jest tylko wtedy relewantne, gdy ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o konstytucyjności zakwestionowanego przepisu może wywrzeć bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy,

W konsekwencji zasadne jest przedstawienie stanowiska, że postępowanie w sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) – z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

5. Z uwagi na przedstawione wyżej stanowisko – w zasadzie – nie jest konieczne zaprezentowanie merytorycznego poglądu Prokuratora Generalnego w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP art. 48 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jednakże z uwagi na to, że zagadnienia

te były już przedmiotem pytań prawnych, przedstawionych w innych sprawach (P 3/11, P 16/11 i SK 29/10), celowe wydaje się podkreślenie niezmienności dokonanych już ocen.

We wskazanych wyżej sprawach Prokurator Generalny przedstawił jednolity pogląd, że art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) w zakresie, w jakim zobowiązuje spółdzielnię mieszkaniową do zawarcia umowy przeniesienia własności spółdzielczego lokalu mieszkalnego, który przed jego nieodpłatnym przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, po dokonaniu przez najemcę wyłącznie spłaty zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu, jest niezgodny z art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po stwierdzeniu niekonstytucyjności art. 48 ust 3 u.s.m., który odnosił się do mieszkań zakładowych nabytych przez spółdzielnię nieodpłatnie, powstał stan prawny, w którym warunki nabywania przez najemców tego rodzaju mieszkań stały się korzystniejsze, aniżeli przed utratą jego mocy.

Dla oceny zgodności art. 48 ust. 1 u.s.m. z postanowieniami art. 64 ust. 1 Konstytucji miarodajne powinny by ustalenia poczynione przez Trybunał Konstytucyjny w powoływanym już wyroku z dnia 15 lipca 2009 r. (sygn. akt K 64/07). Trybunał w pełnym składzie stwierdził wówczas, że nabycie własności lokalu od spółdzielni, która nabyła mieszkanie zakładowe nieodpłatnie, wyłącznie po spłacie przez najemcę zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu (art. 48 ust. 1 pkt 1 u.s.m) i po pokryciu kosztów dokonanych przez spółdzielnię nakładów koniecznych przeznaczonych na utrzymanie budynku, w którym lokal ten się znajduje (art. 48 ust. 3 u.s.m.), prowadzi do naruszenia istoty praw właścicielskich spółdzielni (art. 64 ust. 1 Konstytucji). Wprawdzie przywołana wyżej opinia Trybunału Konstytucyjnego została wyrażona w odniesieniu do art. 48 ust. 3 u.s.m., oczywiste jest jednak,

że tym bardziej za niekonstytucyjną musi być uznana możliwość nabycia lokalu mieszkalnego jedynie po spłacie przez najemcę zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu.

W powołanym wyżej orzeczeniu, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że przepis art. 48 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi ingerencję w przysługujące spółdzielni mieszkaniowej prawo własności, polegającą na takim jego ograniczeniu, które nie znajduje dostatecznego uzasadnienia i nie spełnia konstytucyjnych warunków dopuszczalności ograniczeń o tak daleko idącym zakresie. Założenie, w myśl którego najemca spółdzielczego lokalu mieszkalnego, będącego – przed nieodpłatnym przejęciem przez spółdzielnię – mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, jest uprawniony do nabycia własności tego lokalu, mimo że łączna kwota wpłacona przez niego na rzecz spółdzielni nie będzie stanowiła odzwierciedlenia wartości rynkowej lokalu, oznacza nie tylko formalne pozbawienie spółdzielni własności części jej mienia, ale także umniejszenie wartości ekonomicznej majątku spółdzielni należącego do ogółu jej członków.

W rezultacie Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku z dnia 15 lipca 2009 r. stwierdził, że kwestionowany przepis stanowi nieuzasadnioną ingerencję w przysługujące właścicielowi prawo rozporządzania rzeczą i wyjaśnił, iż *[a]rt. 48 ust. 3 u.s.m. w trojaki sposób ogranicza swobodę rozporządzania przez właściciela lokalem mieszkalnym. Po pierwsze, zobowiązuje go w sposób bezwzględny do przeniesienia przysługującego mu prawa, jeżeli najemca złoży odpowiedni „wniosek”. Po drugie, w kwestionowanym przepisie określona została osoba, na której rzecz spółdzielnia mieszkaniowa ma dokonać przeniesienia własności. Po trzecie, ustawodawca wyznaczył wartość świadczenia przypadającego właścicielowi w zamian za utracony lokal, która rażąco odbiega od jego wartości rynkowej (por. sygn. K 33/00). Powyższe oznacza, że spółdzielnia mieszkaniowa*

pozbawiona została nie tylko swobody podjęcia decyzji o zbyciu własności lub zachowaniu jej w swoim ręku, ale także odebrano jej wpływ na to, komu przypadnie własność lokalu, a ponadto - co jeszcze istotniejsze - ograniczono możliwość oddziaływania na ustalenie wysokości świadczenia pieniężnego przysługującego w zamian za utraconą własność (por. sygn. K 33/00). Tym samym zdaniem Trybunału Konstytucyjnego doszło do naruszenia istoty prawa własności poprzez wprowadzenie ograniczeń dotyczących podstawowego uprawnienia składającego się na treść prawa własności. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wynikająca z art. 48 ust. 3 u.s.m. ingerencja we własność prywatną idzie tak daleko, że nie znajduje należytego konstytucyjnego uzasadnienia. Nieodpłatne nabycie mieszkań należących do państwowych jednostek organizacyjnych nie daje dostatecznej podstawy do osłabienia obecnej ochrony własności przysługującej spółdzielniom mieszkaniowym.

W tej sytuacji podniesione przez Sąd Okręgowy wątpliwości konstytucyjne, dotyczące z art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych są uzasadnione, jednakże ich rozstrzygnięcie nie może nastąpić na tle ustaleń faktycznych i prawnych, dokonanych w przedmiotowej sprawie cywilnej, prowadzonej przed Sądem pytającym.

Z powyższych względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernandez
Zastępca Prokuratora Generalnego